

Fragment relacji świadka historii



ZOFIA MAŁOLEPSZA

ur. 1945, Stryszów



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, lata 50. XX w.
--------------------------------------	-------------------------

Przyjazd do Bielawy w 1954 roku i przystosowanie do nowych warunków codziennego życia

Moja mama przyjechała do Bielawy za pracą. Tutaj poznała pana Kawończyka. Pokochali się, pobrali się i stworzyli rodzinę. Ja, dopóki babcia była zdrowa, mieszkałam w Stryszawie. Gdy miałam dziewięć i pół roku, babcia zachorowała i trafiłam do Bielawy. To był dla mnie ciężki czas, bo nastąpiła całkowita zmiana nie tylko domu, sposobu życia, ale wszystkiego. W tym czasie bardzo blisko, bo moi rodzice mieszkali przy ulicy Thaelmanna, obecnie ulica 3 Maja 8/1, otworzyli Szkołę Podstawową nr 8. Wszyscy, którzy przyszli do tej szkoły, byli obcy, ja też. Dla mnie to było bardzo dobrze, bo wszyscy dopiero żeśmy się poznali. Nasze mieszkanie składało się z dużego pokoju i dużej kuchni. To wszystko. Nie było centralnego ogrzewania, tylko ogrzewanie piecowe. Trzeba było samemu kupić węgiel i samemu grzać. I nie zrobiono nam żadnego remontu, żadnej wymiany okien. Wszystko trzeba było wykonać we własnym zakresie. Na naszym podwórku pod ósemką stały trzy budynki. W naszej części mieszkało dziewięć różnych rodzin. Mieszkania były małe, ale ludzie się bardzo wspierali. Jeden drugiemu mógł zawsze pomóc w różnych sytuacjach. Gdy dzieci zachorowały, to sąsiedzi pukali do drzwi, do moich rodziców: *Pomóżcie! Dzieci gorączkują!* Nie było telefonów. Moja mama, tato (ojczym) ubierali się, brali te chore dzieci na ręce i biegli do szpitala, żeby lekarz zbadał, co się dzieje. Nie tak, jak w tej chwili. Jest telefon, można wezwać karetkę pogotowia. Wtedy to nie było możliwe. Trzeba było samemu biec i załatwić pomoc. Takie było życie. Na ulicę Szkolną chodziliśmy do szkoły. Mieliśmy świetlicę i zanim rodzice wrócili z pracy, to tam mogliśmy spędzać czas. Rodzice kupowali tam obiady. Tam też uczyliśmy się różnych tańców i mieliśmy występy. W świetlicy odrabialiśmy lekcje. Było bardzo fajnie i wesoło.

Data i miejsce nagrania	25 maja 2023, Bielawa
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami